

Dzień dobry Kotki. Witamy Was po świętach 😊

WTOREK 06. 04. 2021 r.

1. **„Zabawy i ćwiczenia poranne”**- zestaw 31. (Będziemy je powtarzać cały tydzień 😊)

Marsz po obwodzie koła: na palcach, na piętach i na całych stopach.

„Koniki” - zabawa bieżna. Dziecko naśladuje poruszanie się konia: bieg truchtem, galopem w różnych kierunkach.

„Koniki grzebią nogą” - ćwiczenia równowagi. Dziecko zatrzymują się, stoi na jednej nodze, a drugą nogą naśladuje jak koń grzebie w ziemi – przeciąganie wolnej stopy po podłodze.

„Konik na biegunach” – ćwiczenia zręczności. Dziecko kładzie się na brzuchu, łapie się za stopy i tworzy „kołyskę”. Porusza się w przód i w tył.

„Konie ciągną wóz”- zabawa bieżna. Dziecko z rodzicem lub rodzeństwem, twarzą zaprzęgi: koń i woźnica, podają ręce. Poruszają się w różnych kierunkach. Zmiana miejsc w parach (zapoznanie dzieci z pojęciem: woźnica).

„Czyje to jajko?” – ćwiczenie z książki „Trefliki w przedszkolu – sześciolatek” s. 39.

Praca z książką.

Policz jajka, pisz cyfry po śladzie i połącz je z takimi samymi drukowanymi, a dowiesz się do kogo one należą. Czyje jajko jest największe, a czyje najmniejsze?

2. **Wprowadzenie litery „Ł, ł” drukowanej i pisanej na podstawie wyrazu „lodyga”.**

Poznajemy literę „Ł”, „ł” drukowaną i pisaną na podstawie wyrazu „lodyga”.

Dzieci otwierają swoje książki na stronie 36. Na samej górze znajduje się mała szara plansza z literami „ł”, „Ł” drukowany i pisanymi. Dzieci nazywają litery:

- mała litera „ł” drukowana
- wielka litera „Ł” drukowana
- mała litera „ł” pisana
- wielka litera „Ł” pisana

Dzieci próbują wymienić jak najwięcej wyrazów, które zawierają głoskę „ł” w nagłosie (czyli, na początku wyrazu), w śródgłosie (czyli, w środku wyrazu) i w wygłosie (czyli, na końcu wyrazu).

Określają, czy litera „ł” jest samogłoską czy spółgłoską.

Następnie kreślą w powietrzu i na dywanie małą i wielką literę „ł”, „Ł” pisaną.

Analiza i synteza wzrokowa słowa - wyrazu podstawowego „łodyga”

(korzystamy z modelu sylabowego i głoskowego wyrazu „łodyga” dołączonego do zajęć, można go wydrukować lub przerysować 😊).

Dzieci świetnie sobie poradzą z tym zadaniem, bo znają go z przedszkola 😊

- podział wyrazu „łodyga” na sylaby i ułożenie trzech białych kartoników
- podział wyrazu „łodyga” na głoski i ułożenie 6 białych cegiełek
- podział wyrazu „łodyga” na spółgłoski i samogłoski (ułożenie 3 czerwonych i 3 niebieskich cegiełek),
- ułożenie wyrazu łodyga z liter
- wskazanie miejsca nowej litery (na początku wyrazu).

Praca z książką.

Dziecko siada przy biurku lub stole otwiera książkę na stronie 36.
Przygotowuje ołówek, gumkę i kredki ołówkowe.

Dziecko wyszukuje na ilustracji elementy, których nazwy zawierają głoskę „ł”. Otacza je pętlą.

Uwaga: Dzieci z rocznika 2015 mają inne polecenie tzn. wyszukują na ilustracji elementy, których nazwy rozpoczynają się głoską „ł” (w przedszkolu zawsze jednak zaznaczamy to samo, co dzieci z rocznika 2014 😊), oprócz tego w książce jest błąd bo zamiast głoska ł, pojawiła się głoska j 😊).

Dziecko ponownie dzieli słowo łodyga na sylaby i głoski. Nazywa literę „ł” drukowaną i pisaną.

Określa, czy jest to spółgłoska, czy samogłoska i zamalowuje okienko na odpowiedni kolor (niebieski).

Dzieci z rocznika 2014 odczytują sylaby i wyrazy z głoską ł, a następnie czytają tekst (staramy się czytać sylabami 😊).

Następnie podkreślamy kolorem niebieskim litery „ł”, „Ł”, w podanych wyrazach w szarej ramce (s. 36).

Dzieci z rocznika 2014 s. 37.

Treflinka wskazuje nowo poznaną literę „ł” pisaną małą i wielką. Pisz ją palcem, a następnie ołówkiem po śladzie. Pokoloruj rysunki, w nazwach których występuje głoska „ł”.

Pisz litery: „ł”, „Ł” po śladzie, a następnie samodzielnie.

Dzieci z rocznika 2015 s. 37.

Podziel na sylaby nazwy ilustracji i zamaluj tyle kółek, z ilu sylab się składają.

Pokoloruj te rysunki, których nazwy rozpoczynają się głoską „ł”.

Treflinka wskazuje nowo poznane litery „ł”, „Ł” drukowane.

Pokoloruj je na niebiesko. Na dole strony, otocz niebieską pętlą wszystkie litery „ł”, „Ł”

3. Zajęcia ruchowe - zestaw 31. Ćwiczenia kształtujące wyobraźnię.

„Zwierzęta” – zabawa ruchowa.

Rodzic podaje kolory zwierząt mieszkających w gospodarstwie, a dzieci muszą dopasować kolor do koloru sierści zwierzęcia i naśladować jego chód bądź zachowanie.

Np. - czarna w białe łaty – krowa,

- biała i puszysta – owca,
- biała, gładka, ma brodę i rogi – koza,
- żółte małe i dziobią ziarenka – kurczaki,
- kolorowy i nosi korale na szyi – indyk,
- czarne, białe i pstrokate, lubią się łąsić – koty,
- różowe – świnki,
- czarne, brązowe, białe, mają grzywę i ogon – konie.

„Rób tak, jak ja”. Rodzic po kolei pokazuje proste ćwiczenie (np. skłon tułowia w przód, podskoki w miejscu, krążenie ramion w przód, wymachy prawej nogi w przód itd.), a dziecko naśladuje. Możemy zrobić zmianę, dziecko pokazuje proste ćwiczenie, rodzic naśladuje 😊.

„Porządki” – zabawa ruchowa.

Dziecko przygotowuje klocki w 4 kolorach (można narysować kwadraty i je wyciąć): czerwonym, zielonym, żółtym, niebieskim oraz puste pudełko. Rodzic rozsypuje klocki na podłodze w różnych miejscach. Na sygnał słowny np. czerwony dziecko zbiera wszystkie klocki w kolorze czerwonym i wkłada je do pudełka.

„Rysujemy zwierzę” – dziecko rysuje na kartce papieru kontury zwierząt mieszkających w gospodarstwie. Kartki kładziemy na podłodze, a palcami stopy chwytny mazak i stopą rysujemy po śladzie kształty zwierząt.

4. Słuchanie baśni pt. „Brzydkie Kaczątka” - H. CH. Andersena. (czytaliśmy ją niedawno w przedszkolu podczas tygodnia o bajkach i baśniach więc dzieci na pewno pamiętają jej treść 😊)

Na wsi, podczas upalnego lata pewna kaczka wysiadywała w swoim gnieździe pisklęta. Była zniecierpliwiona, ponieważ trwało to bardzo długo. W końcu wszystkie skorupki pękły, kolejno wychodziły z nich małe, żółte kacuszki. Tylko jedno, największe jajo wciąż ani drgnęło, więc mama-kaczka musiała nadal je wysiadywać. Wreszcie i to jajo pękło. Wykuło się z niego kaczątka, które różniło się od swojego rodzeństwa. Było duże i szare, co nie umknęło uwadze innych zwierząt. Podczas pierwszego spaceru i zwiedzania wsi, jedna z kaczek podfrunęła do kaczątka i dziobnęła je w kark. Matka bronila syna, ale sama zastanawiała się, dlaczego jest on taki brzydki.

Czas mijał, a kaczątka było traktowane coraz gorzej. Kury i kaczki wyśmiewały się z ptaka, nawet rodzeństwo dokuczało mu. Zrozpaczony malec postanowił opuścić rodzinną zagrodę. Kaczątka poleciało na bagna, gdzie poznało stado dzikich kaczek. One także dokuczały

mu z powodu wyglądu, ale pozwoliły przyłączyć się do swojej grupy. Po pewnym czasie malec wyruszył przed siebie, szukając innego schronienia. Trafił do małej chatki, gdzie razem ze starszą kobietą mieszkał kot i kwoka. Ale kaczątko nie było tam szczęśliwe. Mieszkańcy dokuczali mu, a staruszka kazała znosić jaja. Bohater tęsknił za świeżym powietrzem i błękitną wodą, dlatego opuścił chatkę. Nadeszła jesień, kaczątko spacerowało po polach, pływało po wodzie i czuło się bardzo samotne. Pewnego dnia ujrzało stado łabędzi, pięknych, białych ptaków. Choć nie znało tych stworzeń, to poczuło wielką miłość oraz chęć bycia do nich podobnym. Gdy nastąpiła zima bohater przeżywał trudne chwile. Mróz i śnieg dokuczały mu, a woda w stawie zamarzała. By do tego nie dopuścić kaczątko kręciło się w wodzie, ale niestety, ta i tak pokryła się lodem, a biedny ptaszek niewiele brakowało, a przymarzłby do tafli. Na szczęście uratował go przechodzący obok stawu chłop i zabral do swojego domu. Jednak biedaczek nie był tam szczęśliwy. Dzieci biegały za nim, a gospodyni krzyczała, że narobił bałaganu uciekając przed nimi. Kaczątko było tak wystraszone, że wyfrunęło z chaty i zaszyło się w sitowiu na bagnach.

Przyszła wiosna. Malec nie widział dla siebie żadnej nadziei, czuł się samotny i niekochany. Kiedy tak pływał i rozmyślał, ujrzał ponownie wspaniałe łabędzie. Zapragnął choć na chwilę zbliżyć się do nich. Podpłynął, spuścił głowę i czekał na to, co miało się stać. Lecz wtedy zobaczył swoje odbicie w tafli wody i z zaskoczeniem stwierdził, że jest pięknym łabędziem. Inne ptaki gładziły jego piórka dziobami i wyrażały swój zachwyt nowym członkiem stada. Do ogrodu przyszły dzieci, które lubiły patrzeć na łabędzie. Chwaliły wygląd młodego ptaka, cieszyły się i klaskały głośno. Pierwszy raz w życiu kaczątko czuło się akceptowane i piękne. Pierwszy raz radość rozpierała małe, ptasie serduszko.

Rozmowa na temat opowiadania:

- Kto wysiadywał pisklęta w gnieździe?
- Czy wszystkie kacuszki, które wykluły się z jajek wyglądały tak samo?
- Jak było traktowane brzydkie kaczątko przez inne zwierzęta z wiejskiego podwórka?
- Jak się czuło brzydkie kaczątko wśród innych?
- Kto uratował brzydkie kaczątko zimą?
- Co stało się wraz z nadejściem wiosny?
- Jak czuło się kaczątko, kiedy do ogrodu przyszły dzieci i przyglądały się pływającym łabędom?

Dla chętnych dzieci „Narysuj ilustrację do wysłuchanej baśni” ☺